



## Halloweenowe połowinki XXLO!

Jedynie w swoim rodzaju połowinki XXLO razem z ZSK i ZSO odbędą się już 31 października w jednym z poznańskich klubów – Eskulapie. Motywem przewodnim imprezy będzie Halloween. Bogata scena muzyczna zapewni zabawę w najlepszych rytmach. Wstęp 16+ za okazaniem legitymacji. W naszej szkole wlotki można kupić za 12zł w przedsprzedaży u Kingi Koschińskiej. W dniu imprezy koszt wlotki rośnie do 15zł. Do zobaczenia! (J. Andrzejak)

## Wywiad

Delmaa jest to młody MC, który uczęszcza do klasy 1d.

**K: Jak i kiedy zaczęła się Twoja przygoda z rapem?**

D: W 2010 r. podczas wyjazdu klasowego wpadliśmy na pomysł, aby coś nagrać, bo po prostu nudziło się nam. Postanowiliśmy to nagrać, spodobało mi się i to zainspirowało mnie do dalszego zaangażowania w rap.

**K: Na kim lub na czym wzorujesz się tworząc?**

D: Nie mam swojego wzorca osobowego. Piszę o tym, co dzieje się w moim życiu oraz wokół mnie.

**K: Jak wspominasz swoje początki? Są to miłe a może nie najlepsze wspomnienia?**

D: Kiedy słucham pierwszych piosenek, to widzę, że nastąpił progres. Wspominam te czasy bardzo miło, bo jeszcze nikt mnie nie znał i każdy dawał pozytywną opinię i nie wyśmiewali tego, co robię. A teraz kiedy więcej osób ma do tego dostęp, pojawia się grupa hejterów, która nie znając ocenia.

**K: Jaki masz stosunek do tzw. hejterów?**

D: Nie chcę brzydko powiedzieć. Po prostu nie przejmuję się nimi, bo gdybym się przejmował, to nie rozmawiałbym z Tobą. Hejterzy zawsze się znajdują i w sumie to daje mi większą motywację do działania, aby pokazać im, że jednak potrafię.

**K: Masz w tym wszystkim wsparcie od rodziny, znajomych?**

D: Moi znajomi nie wspierają mnie. Wychodzą oni z założenia, że nawet jeśli im się to podoba, to nie będą tego mówili, że bym nie brał tego do serca, że jest już dobrze i dalej nie będą się starać. Ale jestem im za to wdzięczny. U rodziców mam duże wsparcie, mówią, że jeśli lubię to, co robię to mam to robić. Ważne aby nie kolidowało to ze szkołą.



**K: Czy masz zamiar lub możliwość nagrania legalnej płyty?**

D: Niestety nie, ale bardzo bym chciał. Nie jestem typem osoby, która chce robić coś na siłę. Jeśli zauważy mnie ktoś i spodoba mu się, to się odezwie. Będę wtedy bardzo szczęśliwy i będę starał się, aby tej osoby nie zawieść i nagrać dobrą płytę.

**K: Dziękuję za wywiad i życzę dalszych sukcesów. I wytrwałości w dążeniu do celu.**

D: Dziękuję, mam nadzieję że się uda. (K.Wiółka)



### Narkotyki w XX LO!

Wywiad z panią Grażyną Janicką –pedagogiem szkolnym na temat narkotyków.

#### A: Czy w naszej szkole jest duży problem z narkotykami?

Pedagog: Nie ma dużego problemu, ale ważna jest profilaktyka, czyli podejmowanie działań, które przeciwdziałają temu problemowi. Jednak uzależnienie to nie tylko narkotyki, lecz także papierosy i alkohol, w tym często wszechobecne piwo.

#### A: Jak szkoła zapobiega temu problemowi?

Pedagog: Każda szkoła ma program profilaktyki i plan wychowawczy. Dobrym sposobem są zajęcia, które pomagają zagospodarować czas wolny. Dajemy w ten sposób pozytywną alternatywę. Jeśli wypełnimy taki czas, to nie będzie go na używki.

#### A: Czy był w XX LO przypadek, że komuś udało się wyjść z narkomanii?

Pedagog: Przez wiele lat pracy w tej szkole były to przypadki epizodyczne. Nie zawsze też rodzice czy uczniowie chcą o tym mówić. W trudnych przypadkach pomoc mogą tylko specjaliści, którzy zajmują się leczeniem uzależnień.

#### A: Jakie jest Pani zdanie na temat narkotyków?

Pedagog: krótko mogę powiedzieć: narkotykom mówimy NIE

#### A: Z jakimi narkotykami młodzież ma problem?

Pedagog: Z moich rozmów z uczniami wynika, że najczęściej jest to marihuana, zdarzają się tabletki, dopalacze.

#### A: Dziękuję bardzo za rozmowę.

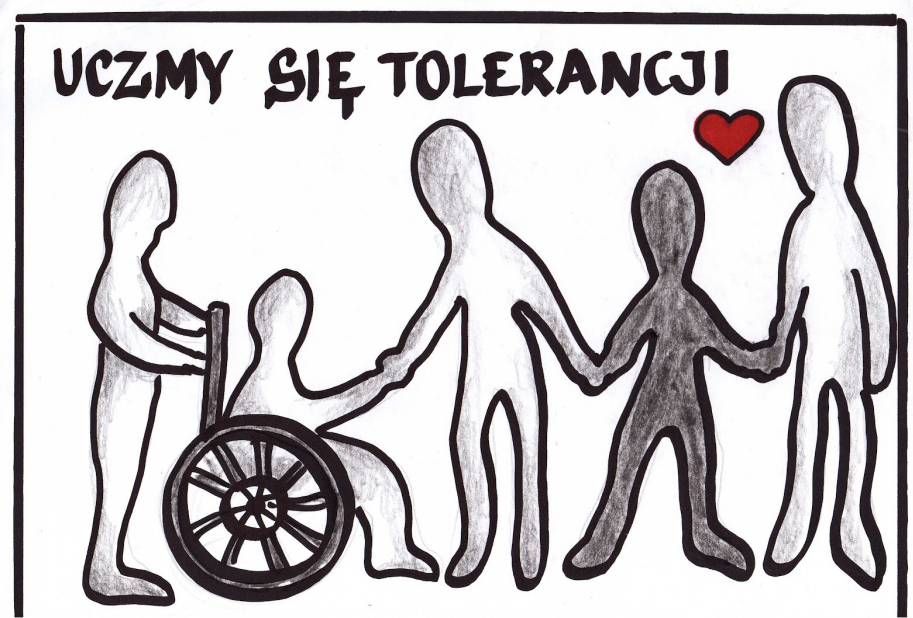
(A. Flasińska, L. Gubenko)

## Każdy inny, wszyscy równi!

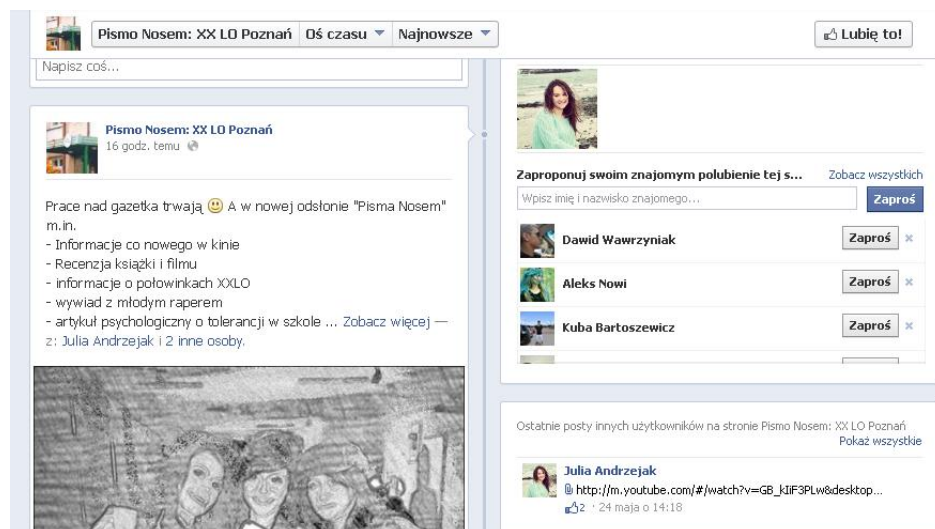
Coraz częściej spotykamy się z nietolerancją w naszych grupach rówieśniczych. Młodzi ludzie stają się bardziej krytyczni, bezkompromisowi, a czasem nawet okrutni. Zamiast postawić się na miejscu nietolerowanej przez nas osoby, my idziemy na łatwiznę i opieramy się na tym, co widzimy. Nie szukamy przyczyny jej zachowania, tylko z góry przypinamy jej etykietę. Odrzucanie innych wynika z wielu aspektów. Krzywdzone osoby zamiast być sobą zamykają się jeszcze bardziej, tworzą pewną barierę, przez którą młodzież dzieli się na grupy. Ten słucha innej muzyki, ten ubiera się "dziwacznie", za dużo się śmieje, cały czas siedzi sam i jest zamknięty w sobie.

Oceniamy takie osoby, choć tak na prawdę nic o nich nie wiemy. Każdy z nas najpierw rejestruje to, co widzi, lecz najważniejsze, żeby potrafić patrzeć głębiej. To my tworzymy stereotypy, które nas dzielą, podporządkowujemy się reszcie i idziemy z tłumem. Nie próbujemy tego zmieniać, ponieważ boimy się, że sami staniemy się obiektem wyzywk, kpin i nietolerancji. Musimy pamiętać, że wszyscy jesteśmy sobie równi i mimo tych wszystkich różnic tak na prawdę jesteśmy tacy sami. Jeśli chcemy otrzymać szacunek i akceptację innych, najpierw sami się tego nauczymy.

Najwyższy czas zauważyć, że każdy z nas ma odrobinę nietolerancji wobec drugiej osoby, przyznać się do tego przed samym sobą i spróbować coś zmienić. (W. Kostrzewska, A. Piszora)



www.thatigor.blogspot.com



## „Pismo Nosem na facebooku”

Zapraszamy na reaktywację naszego funpage'a. Stary rok za nami, a w nowym na pewno będzie się więcej działo. Znajdziecie tam najświeższe zapowiedzi nowych numerów naszej gazetki w nowym wydaniu. Wejdźcie, a na pewno nie pożałujecie. Zachęcamy do lajkowania i bacznego obserwowania. (M. Haufa, W. Ptak)



## Recenzja książki

„Sto dni po ślubie” to powieść młodej i bardzo zdolnej pisarki Emily Giffin. Książka została wydana przez wydawnictwo Otwarte, w październiku 2008 roku. Historia szczęśliwego, „świeżego” małżeństwa mieszkającego w swoim własnym gniazdku w zakamarkach Nowego Jorku. Andy jest bogatym prawnikiem, pochodzącym z zamożnej rodziny w Atlancie. Rodzina ta jest dla Ellen błogosławieństwem, gdyż daje jej poczucie tożsamości i bezpieczeństwa, którego jej brakowało (matka dziewczyny młodo umarła, a ojciec założył nową rodzinę). Jednak jest to dla niej również przekleństwo, ponieważ trudno jej odnaleźć się w nowym środowisku. Najbliżsi Andy’ego to przykładowa rodzina zamieszkująca przedmieście, z mężczyznami grającymi w golfa i kobietami, które rezygnują z życia zawodowego, by wychowywać dzieci i opiekować się domem. Życie tam wiąże się jednak również z podporządkowaniem życzliwej, wszystko wiedzącej najlepiej teściowej, oraz z bywaniem na nudnych snobistycznych przyjęciach, podczas gdy Ellen kocha Nowy Jork, miasto, ruch i swoją pracę fotografa. Lecz mimo wszystko jest szczęśliwa. Rozdarcie pojawia się dopiero sto dni po ślubie, gdy Ellen spotyka Leo, swoją dawną wielką miłość. Odżywają uczucia ukryte głęboko w sercu. I budzą się wątpliwości – czy jej mąż Andy jest tym jedynym, z którym chce być już na zawsze? Czy życie z nim jest tym, czego naprawdę pragnie? Pewnego dnia Leo proponuje Ellen wspólną pracę... I tu zaczynają się problemy. Leo jest nieprzewidywalnym, nie dającym wbić się w płaszcz konwenansu dziennikarzem - jest zupełnie inny. Ellen nie dzieli tych dwóch miłości na lepszą i gorszą, tylko na dwie różne, nie dające się porównywać. To z Leo główna bohaterka przeżyła wielką namiętność i pasję, ból i rozpacz, był to związek, jak sama mówi: „intensywny”. Młoda fotografka podświadomie odczuwa, jak jej uczucie do dawnej miłości rośnie, jednak stara się zachować lojalnie w stosunku do męża. Jej życie w jednej chwili zostaje wyrzucone do góry nogami, chociaż z całych sił próbuje do tego nie dopuścić. Nie będę zdradzać jak kobiecie wychodzi postanowienie, jak odnajduje się w tym rozdarciu uczuciowym i jaką drogę wybiera gdyż po takiej recenzji nikomu nie chciałoby się czytać tej powieści. Gdy bierzesz do ręki książkę „Sto dni po ślubie”, zasiadasz wygodnie w fotelu i zagłębisz się w lekturze, nie możesz się oderwać od czytania. Zauważasz, że bohaterka myśli podobnie jak Ty, ma podobne lęki, obawy, rozterki. Uwielbiam prozę Emily Giffin. Nikt tak prosto i zwyczajnie a zarazem tak mądrze i pięknie nie pisze o miłości. Zakończę więc cytatem: „(...) Miłość to suma wyborów, siła zaangażowania, więzi, które trzymają nas razem”. (J.Andrzejak)



## Recenzja filmu

Zawierający dech w piersiach film „Pianista” to dramat wojenny w reżyserii Romana Polańskiego, oparty na autobiograficznej książce wybitnego muzyka, Żyda - Władysława Szpilmana. Akcja rozgrywa się w Warszawie podczas II wojny światowej i ukazuje prawdziwą historię życia ludzi w getcie, podczas gdy na tereny polskie wkroczyły wojska niemieckie. Przesiedlenie Żydów na obszar otoczony murem i kolczatką przerywa dobrze zapowiadającą się karierę bohatera. Szpilman miał szczęście, że przeżył, a to głównie dzięki pomocy dobrych Polaków i oficerowi niemieckiemu, który dostarczał mu żywność. Jeśli chodzi jednak o sam film, to najbardziej wstrząsnęły mną sceny mordów na Żydach. Przejmujący był także powrót zmęczonego Szpilmana do getta, z którego zostały tylko ruiny domów i ludzkie ciała. Te realistyczne sceny, wzbudziły we mnie gniew, a zarazem smutek nad ludzką nietolerancją i chęcią dominacji. „Pianista” wzbudził we mnie także dobre emocje - uświadomiłam sobie, jak ważna jest w życiu pasja i zamiłowanie do czegoś - w przypadku Szpilmana była to muzyka. Pozwalała mu ona zarobić na życie, ale również pokonać samotność i strach. Według mnie to film, który naprawdę warto zobaczyć, chociażby po to, aby uświadomić sobie, jak wielkim problemem jest nietolerancja religijna. (K.Fraćkowiak)



Jeżeli macie i czas i chęci, to koniecznie pójďte do naszych poznańskich kin, aby zobaczyć najnowsze filmy! Od niedawna możemy zobaczyć film Metallica "Through The Never". Film nie zawiedzie żadnego prawdziwego fana tego zespołu. Z jednej strony możemy zobaczyć genialny koncert Metalliki, a z drugiej obserwować rozwijającą się fabułę. Natomiast dla osób, które wolą komedie romantyczne z nutką science-fiction proponujemy film "Czas na miłość". To opowieść o mężczyźnie, który potrafi podróżować w czasie. Korzystając z tego daru Tim szuka swojej drugiej połówki. Manipuluje on czasem, aby każdy moment z Mary był idealny. Dla ludzi lubiących filmy historyczne, biograficzne mamy najnowszy film Wajdy "Waleśa. Człowiek z nadziei". To historia Lecha Wałęsy walczącego o Polskę wolną od komunizmu. Mamy nadzieję, że przekonaliśmy Was do zobaczenia chociaż jednego filmu. Wszystkie filmy możemy bez problemu zobaczyć w Multikinie lub Cinema City. (M. Perczyńska, M. Parsadaniszwili)

# Skutki zazdrości

Do tragedii doszło 18.09.2013 w późnych godzinach wieczornych w jednym z domów na Winogradach, na ul. Pasieka, potem na narożniku ulic Pasieka i Pszczelna. Ok. godz. 23 policja otrzymała zawiadomienie od pogotowia ratunkowego o śmiertelnie rannym mężczyźnie. W budynku na ul. Pasieka znaleziono także 26-letnią Natalię S. w ciężkim stanie, którą natychmiast przewieziono do szpitala. Z zeznań świadków wynika, że zabójca to były chłopak Natalii, który wcześniej obiecywał krwawą zemstę. Dziewczyna nie zgłosiła gróźb na policję. Owej nocy Maciej J. niespodziewanie wrócił ze Szkocji i dysponując kluczem wszedł do mieszkania i zaatakował Natalię i jej nowego chłopaka Michała nożem, gdy kładli się spać. Ona poraniona, jakimś cudem zdążyła uciec do sąsiadów, a Maciej zaczął zadawać ciosy Michałowi, obaj wybiegli na ulicę i tam na oczach świadków Maciej brutalnie pozbawił Michała życia.

## Skutki zazdrości - ciąg dalszy

Pomimo szybkiej pomocy pogotowia, nie udało się odratować Michała. Na drugi dzień policja złapała Macieja w lesie, pod Kórnikami. Wyparł się czynu. Grozi mu kara dożywotniego więzienia. Dziewczyna jest już w domu. (K. Sikora)

## Psychotest: Jesteś szalony?

### 1. Twoje wymarzone wakacje to:

- Podróż autostopem w nieznaną z paczką przyjaciół
- Obóz przetrwania w górach
- Wczasy z rodziną w bezpiecznym miasteczku nad morzem

### 2. Dostałeś kuszącą propozycję kąpieli w morzu w deszczowy wieczór. Warunek - w ubraniu.

- No jasne, przecież taka okazja może się nie powtórzyć. Będzie świetnie!
- Chciałbyś, oj chciał... ale katar, kasze... to już mniej zabawne.
- To nie dla mnie. Ja kąpię się w morzu, kiedy słońce świeci. A od czego jest strój kąpielowy?

### 3. Co najbardziej lubisz robić na plaży?

- Podrywać boskie dziewczyny/facetów.
- Grać w siatkówkę i walczyć z falami morskimi.
- Smażyć się na słońcu na wygodnym leżaczkę.

### 4. Kumpel/a namawia Cię, abyscie zrobili sobie taki sam tatuaż.

- Zdecydowanie jestem na tak.
- Tatuaż schodzący po trzech latach jest ok, ale nie za duży.
- Jeśli on/a chce, niech zrobi. Mnie to nie kręci.

### 5. Podczas wakacji ktoś zaproponował Ci skok na bungee.

- Bez wahania decydujesz się na skok, to świetna zabawa!
- Myślisz, że fajnie byłoby sobie skoczyć, ale nie jesteś pewien/pewna czy strach nie będzie silniejszy.
- Drżysz z przerażenia i myślisz "bungee tylko dla wariatów, ja się nie piszę!"



Fot. Patryk Brożewicz

## Rozwiązania:

**Najwięcej A:** Jesteś na maksa zwariowany i chyba nie ma na świecie rzeczy, której byś nie zrobił. To się właśnie nazywa mieć luz, ale pomyśl zanim zdecydujesz się na coś totalnie zakręconego.

**Najwięcej B:** W życiu na pewno się nie nudzisz, potrafisz dobrze się bawić i korzystać z każdej chwili. Jednak znasz umiar i wiesz, że czasami trzeba myśleć o konsekwencjach. Tak trzymaj.

**Najwięcej C:** Człowieku wyluzuj! Zero w Tobie energii i zakręconych pomysłów... Jeśli nie zmienisz swojego podejścia do życia zanudzisz się na śmierć. Uwierz, czasem warto trochę poszaleć.

(A. Piechalak)



www.intelligentspeculator.net